

Sprawozdanie z konferencji „O tym się nie mówi...” zorganizowanej przez Koło Naukowe Studentów Niestyszących i Słabosłyszących „Surdus Loquens”

Łukasz Krakowiak

Pierwsza konferencja naukowa zorganizowana przez studentów należących do Koła „Surdus Loquens” wspólnie z Centrum Edukacji Niestyszących i Słabosłyszących przy Katedrze Pedagogiki Specjalnej KUL zasługuje na omówienie przede wszystkim dlatego, że jej tematyka dotyczyła problemów niezwykle ważnych dla środowisk osób z uszkodzeniami narządu słuchu, a mianowicie specjalnych potrzeb rozwojowych, rehabilitacyjnych i edukacyjnych, przeżywanych i opisywanych przez same osoby dotknięte tym rodzajem uszkodzenia organizmu. Zagadnienia te są również ważne dla środowiska logopedów, ponieważ pozwalają dostrzec szeroki kontekst i docenić rezultaty ich pracy na rzecz dzieci i młodzieży z uszkodzeniami słuchu.

Problemy ujawniły się w toku procesu włączania niestyszących i słabosłyszących do wspólnot akademickich. Proces ten rozpoczął się w ostatnich latach XX wieku, a obecnie podlega ożywieniu i przemianom związanym z postępowaniem technologicznym oraz zmianami w opiece audiologicznej i logopedycznej nad małymi dziećmi. Tytuł konferencji „O tym się nie mówi...” wskazuje na jej cel, którym było przedstawienie podjętej problematyki szerszemu ogółowi, aby sprawić nie tylko to, żeby „o tym się mówiło”, ale także to, żeby nastąpiły kolejne potrzebne

zmiany. W programie organizatorzy zapowiedzieli: „Chcemy zaznaczyć swoją obecność i powiedzieć o naszych potrzebach i naszym miejscu w świecie edukacji, rynku pracy i w życiu społecznym”.

Konferencja połączona z warsztatami odbyła się w dniach 8–9 maja 2015 roku i zgromadziła blisko 100-osobową grupę studentów i absolwentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz innych polskich uczelni i przedstawicieli uczelni zagranicznych, a także specjalistów, nauczycieli akademickich, zajmujących się problematyką kształcenia niesłyszących i słabosłyszących oraz przedstawicieli stowarzyszeń, organizacji, fundacji i firm, zainteresowanych podejmowaną problematyką, między innymi Polskiej Fundacji Osób Słabosłyszących, Polskiego Stowarzyszenia Metody Fonogestów, PFRON, Fundacji Wizualni.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że studenci nie tylko wystąpili z samodzielną inicjatywą zorganizowania konferencji, określili jej problematykę, zaprosili specjalistów, ale przede wszystkim sami przygotowali wystąpienia, w których przedstawili swoje doświadczenia, wypowiedzieli własne poglądy i sformułowali postulaty. Wskazując na możliwości poprawnego organizowania przestrzeni dostępnej dla osób z uszkodzeniami słuchu i na różnorodne sposoby umożliwiania i ułatwiania komunikowania się językowego, organizatorzy zadbali o wykorzystanie wszystkich potrzebnych uczestnikom sposobów komunikowania się. Po pierwsze, salę starannie przygotowano pod względem nagłośnienia i wszystkie osoby korzystające z protez słuchowych miały do dyspozycji pętlę indukcyjną lub urządzenia typu FM. Po drugie, referaty i wykłady były przygotowane w postaci prezentacji wizualnych widocznych na ekranie. Po trzecie, wszystkie wypowiedzi ustne były jednocześnie prezentowane na drugim ekranie w formie pisemnej dzięki sztuce symultanicznej transkrypcji wypowiedzi na przekaz tekstowy w wykonaniu mistrza klawiatury, Pana Grzegorza Potockiego, stosującego technikę znaną na świecie pod nazwą *speech to text*. Osoby potrzebujące pomocy tłumaczy języka migowego miały do dyspozycji odpowiednio dobranych tłumaczy, a użytkownicy fonogestów – transliteratorów. Tłumacze i transliteratorzy byli potrzebni wyłącznie w rozmowach kularowych. W czasie referatów wszyscy korzystali przede wszystkim z przekazu słownego i pisemnego.

Konferencję otworzył pełnomocnik rektora KUL do spraw osób niepełnosprawnych dr hab. Bogusław Marek (prof. KUL), a słowo wprowadzające wygłosiła prof. dr hab. Kazimiera Krakowiak (KUL), która najpierw krótko zarysowała dzieje działalności Centrum Edukacji Niesłyszących i Słabosłyszących w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II i obecności studentów z głębokimi uszkodzeniami słuchu we wspólnocie akademickiej tej uczelni, a następnie przedstawiła referat pt. *Specjalne potrzeby rozwojowe, rehabilitacyjne, edukacyjne i życiowe*

różnych grup osób z uszkodzeniami słuchu. Refleksje zawarte w tym wystąpieniu powstały w toku wieloletnich badań nad problemami osób z uszkodzeniami słuchu, a zwłaszcza nad ich wychowaniem językowym oraz odpowiedzialnością za ich rehabilitację i edukację na wszystkich poziomach, od urodzenia do kształcenia ustawicznego w wieku dorosłym. Z przeprowadzonych badań i obserwacji wynika teza, że potrzeby poszczególnych osób są różne i że nie mogą być zaspokojone jednym, powszechnie obowiązującym sposobem. Zróżnicowanie specjalnych potrzeb rehabilitacyjnych i edukacyjnych wymaga wypracowania nowych standardów postępowania rehabilitacyjnego i przemyślanej organizacji „ścieżek edukacyjnych”. Niezbędne jest zwrócenie uwagi na potrzebę upowszechniania wiedzy o zróżnicowaniu problemów różnych grup osób z uszkodzeniami słuchu – niedosłyszących, słabosłyszących i niesłyszących – oraz na konieczność stworzenia różnych form wsparcia społecznego dla nich. Schematyczne ujednoczenie pomocy dla niesłyszących w środowiskach akademickich, na przykład wyłącznie przez zapewnianie im tłumaczy języka migowego, prowadzi do pozornego rozwiązania problemów i do drastycznie niskiego poziomu kształcenia.

Tezę poprzedniczki poparła mgr Lidia Smolarek-Best, przedstawicielka Europejskiej Federacji Słabosłyszących (European Federation of Hard of Hearing, EFHOH), słabosłysząca polskiego pochodzenia, pracująca w Wielkiej Brytanii. W referacie pt. *Krzywe zwierciadło – słabosłyszący w społeczeństwie* wskazała na liczne fakty twórczej i wartościowej obecności słabosłyszących w różnych sferach życia społecznego. Stwierdziła, że osoby niedosłyszące i słabosłyszące żyją wśród słyszących, a także wśród niesłyszących. Komunikują się na różne sposoby, czasem posługują się językiem migowym, a często zupełnie nie znają tego języka. Niedosłyszący, słabosłyszący i niesłyszący są oczywiście członkami społeczności, w której żyją, a więc w Polsce są Polakami, tak jak słyszący, ale różnią ich od tych ostatnich trudności w przyswajaniu języka i rozwoju mowy. Podkreśliła, że ich osiągnięcia nie są wcale gorsze niż słyszących. Dzięki sukcesom w nauce i w karierze zawodowej dają dobre wzory innym. Pokazała przykłady wybitnych słabosłyszących: wykładowców, działaczy społecznych, muzyków, pisarzy, polityków, biznesmenów i tym podobnych. Podsumowując swoje wystąpienie, powiedziała: „Niektórzy niesłyszący mówią: «Jesteśmy dumni, że jesteśmy głusi». My mówimy: «Nie jesteśmy dumni, że jesteśmy słabosłyszący. Jesteśmy dumni z tego, co osiągamy mimo uszkodzenia słuchu»”.

Kolejny referat wygłosił dr Grzegorz Kozłowski, założyciel Polskiej Fundacji Osób Słabosłyszących. Jego wystąpienie, oparte na osobistym doświadczeniu człowieka słabosłyszącego i słabowidzącego, zostało zatytułowane: *Przyjazna, dostępna przestrzeń dla osób słabosłyszących – wnioski i rekomendacje na*

podstawie realizacji ogólnopolskiego projektu realizowanego przez Polską Fundację Osób Słabosłyszących. Autor zawarł w nim szczegółowe wskazówki dotyczące umożliwiania osobom słabosłyszącym uczestnictwa w różnych formach życia społecznego, sposobności odbioru dźwięków, zwłaszcza mowy, w miejscach takich jak uczelnia, teatr, kościół, czyli wszędzie tam, gdzie osoby te są zagrożone wykluczeniem.

Bardzo ciekawy referat, zatytułowany *Duchowość i religijność osób słabosłyszących. Na marginesie własnych doświadczeń dydaktycznych*, wygłosił Juliusz Iwanicki, niedosłyszający doktor filozofii z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jego rozważania, oparte na tradycji myśli filozoficznej, dotyczyły wartości określonej mianem zdrowia duchowego, które decyduje o szczęśliwym i owocnym życiu człowieka, bez względu na pełną czy niepełną sprawność jego organizmu. Zdrowie duchowe stanowi też najważniejszą podstawę wszechstronnego rozwoju człowieka dotkniętego uszkodzeniem narządu słuchu.

Agnieszka Brylska i Patrycja Nosowicz z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu omówiły trudności i korzyści, jakie przynosi osobom z uszkodzeniami słuchu międzynarodowa wymiana studentów. Referat pt. *Praktyka studencka w Hamm – moje doświadczenia jako osoby niesłyszącej* zawierał wiele spostrzeżeń dotyczących organizacji samych praktyk, a także informacje o bogactwie wiedzy i doświadczenia, jakie mogą zdobyć praktykanci, obserwując kształcenie osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności zagranicą.

Mgr Beata Krystkowiak (UAM) w referacie zatytułowanym *Jakość wsparcia oferowanego studiującym osobom z wadą słuchu – analiza badań własnych* przedstawiła wyniki badań, które przeprowadziła, pisząc pracę magisterską. Interpretacja pozyskanych wyników oraz refleksje Autorki mają związek z jej doświadczeniem osobistym, dzięki czemu były nasycone żywymi emocjami, uwagami krytycznymi i ciekawymi postulatami. Przedstawiony stan wsparcia dla studentów z uszkodzeniami słuchu ujawnił potrzebę naprawy systemu istniejącego w wielu uczelniach polskich, w których wsparcie ogranicza się do przyzwolenia na obecność tłumaczy języka migowego.

Trzy kolejne referaty wygłosiły studentki uczelni lubelskich. Paulina Lewandowska (studentka KUL), przewodnicząca Koła Studentów Niesłyszących i Słabosłyszących „Surplus Loquens” i główna organizatorka konferencji, opowiedziała o podróżach zagranicznych i sukcesach członków Koła, którzy nawiązali współpracę z kilkoma ośrodkami zagranicznymi kształcącymi słabosłyszących i niesłyszących i mogli uczestniczyć w różnych formach wymiany doświadczeń oraz wspólnych działań edukacyjnych dzięki znajomości języka angielskiego, którego uczą się z powodzeniem na uniwersytecie. Doświadczenia te wskazują na

możliwości uczenia się nowych, skutecznych sposobów wspomagania komunikowania się językowego i nauczania języków.

Alicja Nowogrodzka (studentka Uniwersytetu Przyrodniczego, zastępczyni przewodniczącej Koła) w wystąpieniu pt. *Życie słabosłyszących na studiach – analiza praktyczna* zaprezentowała spostrzeżenia i refleksje oparte na własnym doświadczeniu. W żywej, ubarwionej anegdotami opowieści o trudnościach w komunikowaniu się i sposobach radzenia sobie z nimi pokazała, jak ważna jest zwykła życzliwość nauczycieli akademickich, którzy – w trosce o potrzeby studentów z wadami słuchu – dbają o szczególną wyrazistość mówienia, rezygnują z chodzenia po sali, starają się nie stawać na tle okna, powściągają nadmierną gestykulację i wykorzystują pismo, aby studenci mogli dobrze zrozumieć przekaz. Przedstawiła też sposoby, jak można – grzecznie i skutecznie – poprosić wykładowców o pomoc w rozumieniu tego, co mówią.

Monika Szymanek-Szawracka (KUL) podjęła tematykę na pozór niezwiązaną ze studiowaniem. Jej referat, zatytułowany *Sport słabosłyszących – bariery, możliwości i korzyści z tego wynikające*, dotyczył roli pasji w życiu osoby z uszkodzonym słuchem i poszukiwania poczucia własnej wartości w odnoszeniu zwycięstw nad sobą oraz nad rywalami sportowymi. Ciekawe refleksje dotyczyły też umiejętności godzenia się z niedogodnościami powodowanymi przez wadę słuchu. Autorka opowiedziała o swoich trudnościach w synchronizowaniu własnych ruchów z muzyką w czasie tańca na lodzie, który z powodzeniem uprawia. Miewa bowiem kłopoty w sytuacjach, gdy niektórych dźwięków nie może usłyszeć z powodu zmian ich głośności w przestrzeni lodowiska. Mimo tych trudności taniec na lodzie przynosi jej wiele radości, sukcesów i satysfakcji. Te doświadczenia pomagają zaś radzić sobie z trudnościami w życiu codziennym, jakie pojawiają się w związku z uszkodzeniem słuchu.

Seria referatów wygłoszonych przez nauczycieli akademickich rozpoczęła się od referatu dr hab. Ewy Domagały-Zyśk (KUL) zatytułowanego: *O tym się nie mówi – że osoby słabosłyszące mówią w językach obcych*. Autorka, która stworzyła własną koncepcję nowej subdyscypliny naukowej, a mianowicie surdogłotodydaktyki, zajmującej się procesem nauczania osób z uszkodzeniami słuchu kolejnych języków, nie tylko języka pierwszego, czyli języka ich rodziców, zaprezentowała możliwości nauczania języka angielskiego na podstawie własnego, wieloletniego doświadczenia i badań. O tych doświadczeniach i osiągnięciach trzeba mówić, bo one zmieniają obraz potencjału rozwojowego osób z uszkodzeniami słuchu i motywują do dalszego wysiłku.

Problematykę metodyki nauczania języków obcych, a konkretnie języka angielskiego, który jest szczególnie potrzebny współczesnym ludziom, bo stał się

językiem międzynarodowym, kontynuowały dwie referentki z Uniwersytetu Warszawskiego: mgr Karolina Milewska w referacie pt. *Języki obce i słabosłyszący: jak uczyć się angielskiego z niedosłuchem lub być słuchającym anglistą* i dr Katarzyna Moszczyńska w referacie pt. *Nauka języków obcych przez osoby słabosłyszące i niesłyszące*. Mgr Anna Nabiałek (UAM) podjęła temat szczegółowy w referacie zatytułowanym *Tablica interaktywna – tylko gadżet czy przyjaciel w nauce języków obcych*, w którym ukazała możliwości wykorzystania tej nowoczesnej pomocy dydaktycznej. Metodyki dotyczyło również wystąpienie mgr Beaty Gulati (UPH w Siedlcach), która na podstawie własnego bogatego doświadczenia przedstawiła rozważania na temat: *Znaczenie pomocy wizualnych na lekcjach języka angielskiego dla studentów słabosłyszących i niesłyszących*.

Dr Renata Kołodziejczyk (KUL) podjęła zagadnienie o szczególnej ważności, a mianowicie trudności w posługiwaniu się językiem ojczystym, to jest polskim, które u osób z uszkodzeniami słuchu występują często w toku całego życia. W związku z tym jest im potrzebne wsparcie umożliwiające ustawiczne uczenie się poprawności gramatycznej, zwłaszcza składniowej, stylistycznej i frazeologicznej, a także rozumienia metafor i wzbogacania słownika. W referacie pt. *Korzyści z lektoratu języka polskiego dla osób z uszkodzeniami słuchu na uniwersytecie* autorka przedstawiła własne wieloletnie doświadczenia w udzielaniu pomocy studentom z uszkodzeniami słuchu, którzy pragną doskonalić swoją znajomość języka narodowego, uczyć się pisania prac licencjackich i magisterskich, poprawiać wyrazistość mowy. Niedostatki kompetencji i sprawności językowych stanowią bardzo poważną przeszkodę w studiowaniu.

Dr Aleksandra Borowicz (KUL) swoje wystąpienie pt. *Wsparcie technologiczne a wsparcie społeczne w kontekście pomocy osobom słabosłyszącym* rozpoczęła od stwierdzenia, że zadanie organizowania wsparcia dla studentów z uszkodzeniami słuchu stało przed uczelniami wyższymi w ostatnich 15–10 latach w wyniku korzystnych przemian w dziedzinie rehabilitacji i wychowania językowego dzieci z uszkodzeniami słuchu. Nawiązując do tezy głoszonej przez prof. Kazimierę Krakowiak, podkreśliła, iż istnieją dwa podstawowe warunki wysokiej jakości kształcenia osób z uszkodzeniami słuchu: ich umiejętne komunikowanie się ze wspólnotą ludzi słyszących i umiejętne komunikowanie się ludzi słyszących z nimi. Ważna jest przy tym zmiana stereotypowego myślenia, w którym na plan pierwszy wysuwa się ograniczenia tej grupy osób, zamiast skupiać się na ich potencjale i możliwościach. Niezbędna jest, oczywiście, pomoc tłumacza i transliteratora, ale też wsparcie technologiczne, na przykład pętla indukcyjna, systemy FM, cyfrowy bezprzewodowy system do tłumaczeń symultanicznych DIS, tablica interaktywna, laptopy i rzutniki multimedialne, bezprzewodowy internet Wi-Fi.

Za kontynuację poprzedniego referatu oraz wystąpienia Grzegorza Kozłowskiego można uznać wszystkie kolejne referaty, w których zawarte były przede wszystkim postulaty, ale również pragnienia, a nawet marzenia dotyczące technicznego wyposażenia przestrzeni sprzyjającej włączeniu słabosłyszących i niesłyszących do wspólnoty akademickiej – wspólnoty ludzi kształcących się i dążących do osiągnięcia jak najwyższego poziomu wiedzy i umiejętności. Ale także wspólnoty osób, wypracowujących na drodze samowychowania standardy dobrych relacji międzyludzkich, jak najlepszego porozumiewania się i wymiany wartości ważnych dla poprawiania jakości życia własnego i życia osób doświadczających trudności.

Mgr Maciej Kasperkowiak (PFOS) przedstawił referat, którego tytuł – *Wytyczne dostępności dla osób słabosłyszących* – trafnie oddaje treść szczegółowych postulatów wypracowanych przez Polska Fundację Osób Słabosłyszących. Natomiast Paulina Piotrowska i Ewa Drobczyńska z Politechniki Łódzkiej w referacie pt. *Zaawansowana technologia – szansa na lepsze funkcjonowanie osób niedosłyszących w społeczeństwie* skoncentrowały się na przykładach coraz doskonalszych sprzętów, które prawdopodobnie będą w przyszłości umożliwiały osobom słabosłyszącym, a – być może – także niesłyszącym, reagowanie na wszystkie dźwięki. Zaprezentowały nie tylko najnowocześniejsze aparaty słuchowe, zwłaszcza miniaturowe, prawie niewidoczne dla postronnych obserwatorów, ale również takie urządzenia jak na przykład wibrujące kamizelki, gadające rękawiczki i inne zabawne sprzęty, które – być może – będą kiedyś ułatwiać życie osobom z uszkodzonym słuchem. Jakkolwiek, jak to twierdzili uczestnicy późniejszej dyskusji, niektóre z tych pomysłów technicznych to „pieśń bardzo odległej przyszłości”, warto wyrażać marzenia, bo... marzenie Alexandra Grahama Bella o aparacie słuchowym spełniło się. Po upływie połowy wieku – ale się spełniło.

O innym marzeniu, ale takim, które powoli zaczyna realizować się na naszych oczach, mówiła Monika Szczygielska (Fundacja Widzialni/dostępni.eu). Z jej referatu, zatytułowanego *Dostępność multimediów: napisy na żywo w transmisji online*, słuchacze dowiedzieli się o postępach w upowszechnianiu techniki natychmiastowej transkrypcji wypowiedzi ustnych na teksty pisemne w środkach masowego przekazu. Szczególne zainteresowanie wzbudził film prezentujący zastosowanie napisów online w czasie kanonizacji Jana Pawła II. Na marginesie rozważań autorki referatu warto dodać, że natychmiastowa transkrypcja jest udogodnieniem, którego nie można przecenić, ponieważ zupełnie zmienia ona sytuację osób z uszkodzeniami słuchu jako uczestników życia społecznego i odbiorców kultury. To udogodnienie życia codziennego zmienia też potrzeby edukacyjne wszystkich osób z uszkodzeniami słuchu, nie tylko słabosłyszących, ale również

nieślyszących, ponieważ aby korzystać z napisów online, trzeba umieć sprawnie i szybko czytać. Żeby zaś sprawnie i szybko czytać, trzeba doskonale znać język foniczny, narodowy, czyli polski. Dobrze jest też znać język angielski. Ta potrzeba wyznacza wysokie cele wychowania językowego w dzieciństwie oraz wymaga podwyższenia poziomu edukacji szkolnej. W warunkach edukacji na poziomie akademickim napisy online w czasie wykładów i innych zajęć mogą stanowić doskonały sposób udostępniania ich treści studentom z uszkodzeniami słuchu. Wprowadzenie tego rodzaju technologii do użytku może być praktycznie dużo łatwiejsze niż zapewnienie wszystkim nieślyszącym tłumaczy języka migowego. Język migowy jest konieczny tylko dla pewnej, stosunkowo małej, części osób z uszkodzeniami słuchu.

Jako ostatnia wygłosiła swój referat, pt. *Udogodnienia dla osób słabosłyszących w telekomunikacji*, mgr Aleksandra Gogol (KUL). Telekomunikacja jest sferą rzeczywistości do niedawna niedostępnej osobom z uszkodzeniami słuchu. Obecnie zaś zróżnicowane technologie przekazu komunikatów, zarówno dźwiękowych, jak pisemnych czy w postaci różnego rodzaju ikon oraz symboli graficznych, umożliwiają słabosłyszącym i nieślyszącym coraz dogodniejsze komunikowanie się z innymi ludźmi. Autorka referatu szczegółowo omówiła zasady dostępności internetu.

Drugą część spotkania stanowiły warsztaty prowadzone przez Lidię Smolarek-Best, która podzieliła się z uczestnikami własnym bogatym doświadczeniem.

W podsumowaniu sprawozdania z konferencji warto podkreślić następujące fakty:

1. Zmiany w opiece audiologicznej i logopedycznej oraz szerzej rozumianym wychowaniu językowym sprawiły, że wiele osób, które w przeszłości byłyby skazane na głuchoniemotę, dziś słyszą lepiej i mówią albo mówią nawet wówczas, gdy bardzo niewiele słyszą.
2. Zmiany w edukacji sprawiły, że uczelnie wyższe otwarły drzwi przed osobami z głębokimi uszkodzeniami słuchu (do lat 80. XX wieku edukacja nieślyszących kończyła się na szkole zawodowej bez matury).
3. Zmiany w zakresie wsparcia społecznego i wykorzystania nowoczesnych środków ułatwiających komunikowanie się mogą poprawić jakość edukacji i jakość życia wielu osób z uszkodzeniami słuchu.

O tym należy mówić.